



LUD FRANCUSKI PROTESTUJE

przeciw drakońskiemu projektowi gospodarczemu Reynaud'a

PARYŻ PAP. — Po trzech dniach i jednej nocy burzliwych obrad, francuskie Zgromadzenie Narodowe przyjęło projekt ustawy, na dający specjalne pełnomocnictwa finansowo-gospodarcze ministrowi Reynaud. Za projektem wypowiedziało się 325 deputowanych, niemal wszyscy socjaliści, republikanie ludowi, radykali, połowa prawicowej PRL, kilku deputowanych z UDSR i t. zw. niezależni. Przeciwko projektowi wypowiedziało się 215 deputowanych w tym 183 komunistów, 16 z UDSR, 5 MRP, 2 z SFIO, 8 z progauilistowskiej akcji republikańskiej i 1 niezależny.

48 deputowanych prawicy, w czym większość gaullistów wstrzymała się od głosowania. Gaullisci głosowali zgodnie z dotychczasową praktyką, w części popierając projekt, w części zaś wypowiadając się przeciwko niemu.

Projekt ustawy przeszedł w środę pod obrady komisji finansowej Rady Republiki, zaś dyskusja na plenum rady rozpoczęła się w czwartek po południu.

W postępowych kołach politycznych Paryża podkreśla się, że pomimo wniesienia szeregu poprawek do projektu ustawy, obecny rząd Marie posiada nieograniczoną władzę finansowo-gospodarczą.

Rząd może przeprowadzić zarówno redukcję personelu, jak i zlikwidować urzędy pod warunkiem nienaruszenia statutu urzędników. Jednakże dotychczasowa praktyka notuje liczne zarządzenia rządowe, sprzeczne z tym statutem. Reynaud ma prawo dokonania „reorganizacji” przedsiębiorstw znacjonalizowanych przy czym żadne przepisy nie zabraniają ich dzierżawy.

Również w dziedzinie ubezpieczeń społecznych rząd uzyskał prawo przeprowadzenia „reorganizacji”.

Jakkolwiek utrzymano formalnie uprawnień parlamentu w dziedzinie podatkowej, to

jednak w praktyce rząd może je obejść. Ma on przedłożyć w końcu roku plan reformy skarbowej, która wejdzie w życie z dniem 1 stycznia 1949 roku.

Na marginesie możliwości wzrostu podatków zwraca się uwagę, że spowoduje to za sobą dalszą wyższość cen, zmniejszając równocześnie zdolność nabywczą mas pracujących.

PARYŻ PAP. — W okręgu paryskim pracownicy gazowni La Villette, Cornillon oraz Issy

Les-Moulineaux, zszesnieni w CGT, w Force Ouvrière oraz w chrześcijańskich związkach zawodowych przeprowadzili strajk protestacyjny. Związki zawodowe przemysłu chemicznego okręgu paryskiego uchwały rezolucję protestacyjną.

Unia Związków Zawodowych drobnych kupców i przemysłowców okręgu paryskiego wezwwała swoich członków do „zacieklej obrony swych warunków egzystencji”.

W Marsylii zastrajkowali pracownicy gazowni i elektrowni oraz personel przedsiębiorstw budowlanych. W Lyonie personel garbarni lyońskiej przerwał pracę na godzinę. Górniczy w St. Etienne, na znak protestu, przeprowadzili przerwę w pracy. Akcja protestacyjna robotników objęła również departamenty Cher, Sarthe, Basses-Alpes i Meurthe-et-Moselle. W licznych fabrykach północnej Francji przerwano również pracę.

Rozmowy w Moskwie

Jeszcze jedno spotkanie przedstawicieli państw zachodnich z ministrem Mołotowem — odbędzie się w dniu dzisiejszym na Kremlu

PARYŻ PAP. — Francuski minister spraw zagranicznych Robert Schuman oświadczył prasie, że ma nadzieję, iż milczenie otaczające obecnie rozmowy moskiewskie zostanie rychło przerwane.

Dodał on, że milczenie to było konieczne, by nie zakłócać rozmów między przedstawicielami trzech mocarstw zachodnich a przedstawicielami ZSRR.

Agencja France Presse podała w środę wie-

czorem, że potrzebne będzie jeszcze jedno spotkanie w Moskwie zanim można będzie ogłosić komunikat o przeprowadzonych rozmowach.

LONDYN PAP. — Agencja Reutersa donosi, że rządy trzech mocarstw zachodnich przekazały już swym przedstawicielom w Moskwie swe uwagi, dotyczące ich raportów na temat przedziałkowego spotkania z radzieckim ministrem spraw zagranicznych Mołotowem.

Londyńskie koła poinformowane sądzą, że dalszych rozmów można oczekiwać w przeciągu dwóch najbliższych dni.

Również w depeszy z Moskwy agencja Reutersa twierdzi, że czwarte spotkanie z ministrem Mołotowem nastąpi albo w środę wieczorem, albo w czwartek.

LONDYN PAP. — Agencja Reutersa komunikuje z Moskwy, że w ambasadzie amerykańskiej odbyła się w środę po południu konferencja przedstawicieli mocarstw zachodnich, biorących udział w naradach z ministrem Mołotowem.

Zdaniem kół anglosaskich, przedstawiciele mocarstw zachodnich omawiali nowe instrukcje, otrzymane od odnośnych rządów.

Według tych samych kół, następne spotkanie z ministrem Mołotowem odbędzie się najprawdopodobniej w czwartek.

Kongres faszystów w USA

NOWY JORK PAP. — W prasie amerykańskiej minął na ogół bez echa odbyty niedawno w Kalifornii zjazd tzw. „międzynarodowego ruchu moralnego dobrodziejstwa” istniejącej od lat międzynarodowej organizacji reakcyjnej o nie określonych publicznie celach. Korespondent pisma „The Nation” podaje jednak na temat tego zjazdu rewelacyjne szczegóły.

W zjeździe uczestniczyło ponad 200 delegatów z 23 krajów, reprezentujących arystokrację i finansjerę międzynarodową. Niezwykle znaczące są nazwiska niektórych uczestników zjazdu. Obecni tam byli m. in. za aprobatą generała Mac Arthura, przedstawiciele arystokracji i plutokracji japońskiej: b. ambasador Japonii w Waszyngtonie — Horinouchi, dyrektor banku japońskiego — Tsuruhara i wysłannicy znaney rodziny bankierskiej Mitsui, będącej potęgą w życiu gospodarczym i politycznym swego kraju. Niemców — za zgodą generała Clay'a reprezentowali burmistrz Essen dr Gustaw Heinemann, heski minister wychowania dr Erwin Stein, przewodniczący parlamentu bawarskiego dr Michael Horlacher i baronowa Elisabeth Buttenberg, przewodnicząca katolickiej organizacji dobroczynnej w Monachium. Należy podkreślić przy sposobności, że członkiem „ruchu moralnego dobrodziejstwa” był swego czasu gen. Ludendorff.

Po obradach w Kalifornii uczestników zjazdu podejmował w Waszyngtonie administrator planu Marshalla — Paul Hoffman, a sekretarz stanu Marshall wziął udział w obiedzie na ich cześć.

Radziecki projekt konwencji dunajskiej

przyjęty na konferencji w Belgradzie

BELGRAD PAP. — W dniu wczorajszym na konferencji dunajskiej odrzucone zostały poprawki USA większością głosów wszystkich krajów naddunajskich — przeciwko głosom USA, Wielkiej Brytanii i Francji.

Następnie odbyło się głosowanie nad ra-

dzieckim projektem wstępu do konwencji. Projekt radziecki został uchwalony głosami przedstawicieli wszystkich krajów naddunajskich. Delegaci USA i Francji głosowali przeciwko, delegat Wielkiej Brytanii wstrzymał się od głosowania.

Arabowie odrzucają propozycje pokojowe

— złożone przez rząd Izraela. Prasa arabska agituje za wznowieniem wojny

KAIR PAP. — Państwa arabskie jednomyślnie odrzuciły propozycje pokojowe ministra spraw zagranicznych Izraela — Shertoka. Decyzja państw arabskich uzasadniona jest faktem, że nie uznają one państwa żydowskiego.

TEL AVIV PAP. — Sytuacja w Palestynie jest ciągle napięta. Prasa arabska wszczęła kampanię za wznowieniem walk w Palestynie. Pisma arabskie dowodzą, że zachodzi konieczność zmobilizowania wszystkich sił arabskich, ażeby oprzeć się niebezpieczeństwu, rzekomo grożącemu im ze strony sił żydowskich. „Musimy prowadzić wojnę na śmierć i życie” — stwierdza dziennik „Abnidal”. Inne pisma podkreślają, że przywódcy arabscy winni bardziej energicznie przeprowadzić reorganizację sił arabskich.

Bernadotte przeprowadził rozmowę z gubernatorem Jerozolimy, który oświadczył mu, że najprostsza droga do rozwiązania trudności w Jerozolimie byłoby polecenie Rady Bezpieczeństwa wycofania Legionu Arabskiego, albowiem jest rzeczą oczywistą, że państwa arabskie bezprawnie zaatakowały państwo Izrael.

TEL AVIV PAP. — Rzecznik rządu Izraela oświadczył, że żądania Bernadotte'a, według których wojska żydowskie miałyby ewakuować miejscowości Ajanulul i Tirbet Bueria oraz wzgórze dominujące nad drogą Latrun — Ramallah, są niesłuszne, albowiem wojska żydowskie zajęły te miejscowości przed zawieszeniem broni.

Rzecznik dodał, że wojskowe władze żydowskie pozwoliły 400 mieszkańcom arabskim powrócić do wymienionych miejscowości.

TEL AVIV PAP. — Agencja Reutersa donosi, że Bernadotte udał się do Haify, skąd wyjadzie do Szwecji.

LONDYN PAP. — Jak donosi agencja Reutersa z Jerozolimy, noc z wtorku na środę była najbardziej niespokojna od czasu zawieszenia

broni. Bez przerwy trwała kanonada artylerii i krabinów maszynowych. Przypuszcza się, że walki odbywały się w okolicach starego miasta.

Pułkownik Frank Belegey, szef grupy amerykańskich obserwatorów w Jerozolimie, odleciał do Stanów Zjednoczonych celem złożenia raportu Radzie Bezpieczeństwa na temat rozejmu w Jerozolimie.

Zarządzenia antyrobotnicze we Włoszech

RZYM PAP. — Zatwierdzone ostatnio przez rząd posunięcia gospodarcze i socjalne wywołały żywe protesty w kołach pracowników, których interesom i prawom zagraża w coraz większym stopniu polityka redukcji, a jednocześnie polityka uprzywilejowania klas posiadających.

Na łamach „Unita” ukazał się artykuł di Vittorio, stwierdzający, że nowy program rządu został opracowany pod wpływem przemysłowców, którzy wyrazili swe poglądy w liście otwartym do premiera de Gasperi. Di Vittorio wzywa pracowników wszystkich ugrupowań do wzmocnienia jedności w celu przygotowania energicznego oporu przeciwko ofensywie pracodawców i rządu.

Prasa prawicowa w dalszym ciągu pisze z entuzjazmem o korzyściach jakie stały się udziałem wielkich przemysłowców i obszarników. Minister przemysłu Lombardo (prawicowy socjal-demokrat) oznajmił, że aby przeprowadzić sanację przemysłu konieczne jest... zwolnienie poważnej ilości robotników. W

ten sposób minister prawicowo-socjal-demokratyczny podzielił poglądy konfederacji przemysłowców. Również Saragat zaaprobował zarządzenia rady ministrów.

RZYM PAP. — We środę wybuchł tu strajk służby hotelowej w setkach hoteli, obsługujących turystów. Strajkują również kelnerzy, restauracji hotelowych. Inne restauracje i kawiarnie są na razie otwarte, ale ich pracownicy naradzają się nad kwestią, czy mają się przyłączyć do strajku swych kolegów hotelowych, którzy domagają się podwyżki płac.

Okrucieństwa Holendrów w Indonezji

HAGA PAP. — Dziennik „Vaarheid” twierdzi, że władze holenderskie usiłują wszelkimi sposobami nie dopuścić do opublikowania wyników dochodzenia w sprawie masakry wielu tysięcy mieszkańców południowego Celebesu. Dziennik przypomina, że jeszcze rok temu, mi-

nister kolonii odpowiadając na interpelację deputowanych komunistycznych, obiecał przeprowadzić dochodzenie w tej sprawie. Parlament i naród holenderski dotychczas jednak oczekuje napróżno wyników tego śledztwa.

Szwecja ogranicza handel z USA

NOWY JORK PAP. — „Journal of Commerce” podaje, że Szwecja zmniejsza swe zakupy w Stanach Zjednoczonych. W ciągu ostatnich kilku lat eksport amerykański do Szwecji był znacznie wyższy od poziomu przedwojennego. Ostatnia decyzja Szwecji jest gorzką pigułką dla eksporterów amerykańskich i niektórych wielkich firm szwedzkich, ciągnących zyski ze wzmożonego importu towarów amerykańskich.

Tow. Wiesław-Gomułka zwiedził Wystawę Ziemi Odzyskanych

W dniu 10 bm. przybył do Wrocławia z Solic-Zdroju wicepremier i minister Z. O. tow. Władysław Gomułka-Wiesław i w towarzysztwie wojewody śląskiego Piastowskiego oraz wicekomisarza Rządu dla Spraw Wystawy, inż. Kuli zwiedził Wystawę Z. O.

Tow. Wiesław z wielkim zainteresowaniem zwiedzał poszczególne pawilony, poświęcając wiele uwagi wystawionym eksponatom i wykresom ilustrującym osiągnięcia gospodarcze na Ziemiach Odzyskanych.

...nie dokończył, gdy Glück przycisnął dzwonek alarmowy. Andrzej wyskoczył do poczekalni, chwycił karabin, wrócił znów do gabinetu i... usłyszał nagle dwa, suche strzały rewolwerowe. Z progu ujrzał dyrektora obróconego plecami w kierunku drzwi. Drzwi te zamknęły się zupełnie bezgłośnie i prawie równocześnie Glück runął przed nie, obficie ociekając krwią...

Młodzież grecka do młodzieży całego świata

Czwarty dzień obrad światowej konferencji młodzieży pracującej - w Warszawie

WARSZAWA PAP. — Czwarty dzień obrad Międzynarodowej Konferencji Młodzieży Pracującej, które toczyły się pod przewodnictwem skarbnika Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej...

Delegat młodzieży chińskiej p. On-Tang Liang, przedstawił osiągnięcia i zdobycze społeczne demokratycznego ustroju wyzwolonej części Chin. Ustrój demokracji ludowej wyzwolonych Chin — oświadcza p. On-Tang Liang — stworzył podstawy do pełnego rozwoju kulturalnego, zawodowego i fizycznego młodzieży chińskiej.

Przedstawiając dążenia młodzieży chińskiej mówca podkreślił jej niezłomną wolę walki z imperializmem o pełną realizację ideałów wolności, pokoju i demokracji.

Serdecznymi owacjami na cześć bohaterkiej młodzieży chińskiej przedstawiciele młodzieży całego świata dali wyraz swej solidarności z walczącą młodzieżą Azji.

W imieniu młodzieży Belgii przemawiał Louis Saiwe, który obrazując ekonomiczne położenie swego kraju, zwrócił uwagę na ciężkie warunki bytu belgijskiej klasy robotniczej i wzrastające wciąż bezrobocie.

Omawiając walkę ludu pracującego Belgii, mówca ostro i zdecydowanie polecił prawię socjalistyczną za zdradę interesów klasy robotniczej.

Entuzjastycznymi i długotrwałymi owacjami przyjęli delegaci pojawienie się na trybunie przedstawiciela młodzieży demokratycznej Grecji p. Nikos Stergina.

Składając sprawozdanie z sytuacji, panującej w jego kraju, delegat Wolnej Grecji zobrażował w swym przemówieniu obojętą i bohaterką walkę ludu i młodzieży Grecji z siłami monarcho-faszystów, uzbrojonych przez imperialistów anglo-amerykańskich.

Ateński pseudo rząd i anglo-amerykańscy imperialiści nie zdolni stawić czoła greckiej armii demokratycznej, szukają się do masowej użycia gazów trujących przeciwko armii Wolnej Grecji i ludności uwolnionych terenów — oświadczył Nikos Stergin. — Pierwszy transport iperytu nadszedł już do Grecji. Uważamy — ciągnie mówca — że organizacja młodzieży całego świata winna zmobilizować wszystkie swe siły aby przeskodzić tym zbrodniczym zamiarom, których nawet Hitler nie śmiał urzeczywistnić.

Omawiając sytuację ekonomiczną Grecji, która charakteryzuje się inflacją, nędzą, bezrobociem i narastającymi z dnia na dzień nowymi zniszczeniami, mówca wyraża żal, że naród grecki mimo swego bohaterskiego oporu przeciwko hitleryzmowi nie zdołał po zakończeniu wojny osiągnąć wolności, przekreślonej zbrojną interwencją Anglików w grudniu 1944 r., która wprowadziła w Grecji monarcho-faszystowski ustrój.

Mówca przytacza dalej i dane statystyczne, ilustrujące tragiczne skutki rzekomej „pomocy amerykańskiej”.

Zmiana na stanowisku I-go sekretarza WK PPR w Łodzi

Decyzją Komitetu Centralnego Polskiej Partii Robotniczej pierwszy sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PPR w Łodzi tow. Marian Minor objął stanowisko pierwszego sekretarza Komitetu Wojewódzkiego w Poznaniu.

Stanowisko pierwszego sekretarza Komitetu Wojewódzkiego w Łodzi objął dotychczasowy drugi sekretarz tego komitetu tow. Czesław Domagała.

Tow. tow. Minorowi i Domagale życzymy dalszych osiągnięć na nowych placówkach pracy partyjnej.

W. Grossman

ŻYCIE

ROZDZIAŁ PIERWSZY

Dwa tygodnie już niewielki oddział czerwonoarmistów posuwał się przez step doniecki, przedzierając się w niustannych walkach przez zniszczone wojną osady górnicze. Dwa razy Niemcy otaczali go i dwa razy oddział przedzierał się przez okrajnie i posuwał się na wschód. Ale tym razem przerwanie pierścienia było rzeczą niemożliwą. Niemcy okrążyli oddział zwar tym kłębem piechoty, artylerii i baterii moździerzy.

Wbrew logice i rozwadze, tak zdawało się niemieckiemu pułkownikowi, czerwonoarmieści nie chcieli się poddać. Linia frontu oddaliła się przecież o 100 km., a garstka piechoty radzieckiej zamknęła się w ruinach nadszymbia i strzelała nadal. Dzień i noc walili w nią Niemcy z armat i moździerzy. Podejść bliżej nie mogli — czerwonoarmieści mieli karabiny maszynowe i rusznice przeciwpancerne. Amunicji, jak widać, mieli pod dostatkiem, nabojev nie żalowali.

Cała historia przybrała charakter skandaliczny. Dowództwo armii przysłało radiotelegram, utrzymany w podrażnionym, szyderczym tonie — czy aby pułkownik nie potrzebuje poparcia artylerii korpusu oraz czołgów. Pułkownik obrażony, strapiiony, zawezwał szefa sztabu.

— Widzi pan — powiedział — rozgromienie tego nędznego oddziału nie przynie-

Przytoczone cyfry wyraźnie wskazują, że „pomoc” ta jest całkowicie wydatkowana na cele wojenne. Dalsze cyfry wykazują, że 75 proc. greckich robotników nie może znaleźć zatrudnienia. Wzrastającemu zaś bezrobociu towarzyszy inflacja, a tym samym olbrzymi wzrost cen. Mówca przytacza przykładowo, że przeciętny zarobek dzienny robotnika wynosi 5.000 drachm dziennie, przy obowiązującej w maju bieżącego roku cenie oleja — 4.000 drachm za kg.

Specjalny ustęp swego przemówienia poświęca mówca srogącemu się w Grecji terrorowi monarcho-faszystów, który porównuje do terroru, panującego w okresie hitlerowskiej okupacji. Oto przytoczone przez niego cyfry, obrazujące liczbę ofiar: 100.000 zabitych, 70.000 aresztowanych, 700.000 wysiedlonych.

Specjalnie tragicznie przedstawia się sytuacja młodzieży — głód, bezrobocie, więzienie, obozy koncentracyjne i krwawy terror — oto los greckiej młodzieży, w kraju znajdują-

ym się pod władzą monarcho-faszystów. Studenci zmuszeni są przerywać studia. Większość uniwersytetów, szkół wyższych, liceów i gimnazjów została zamknięta i zamieniona na koszarzy.

Droży przyjaciele — mówi na zakończenie Nikos Stergin — przyjdzie z konkretną pomocą młodzieży greckiej w jej ciężkiej walce. Przyczucie się do tego, aby wysłuchany został głos nowej Wolnej Grecji. W imieniu młodzieży greckiej mogę Was uroczyście zapewnić, że nie bacząc na ofiary nie dopuścimy nigdy do tego, aby kraj nasz zamieniono w bastion przeciwko demokracji i pokojowi.

Przemówienie delegata Wolnej Grecji wywołało spontaniczne manifestacje zgromadzonych delegatów na cześć bohaterskiej młodzieży greckiej. Przedstawiciele młodzieży całego świata powstały z miejsc i skandują nazwisko przywódcy narodu greckiego — Markosa.

Z kolei nastąpiło przemówienie delegata Bułgarii p. Strando Todoroffa.

Anglicy werbują „łowców głów” do walki z powstańcami na Malajach

LONDYN PAP. — W Singapurze ogłoszono oficjalny komunikat, stwierdzający że na Malaje przybyła grupa Dajaków: szczepu z wyspy Borneo, zwanego „łowcami głów”. Mężczyźni należący do tego szczepu zaprawiają się tradycyjnie do ucinania głów swym wrogom i głowy te kolekcjonują. Obecnie władze brytyjskie na Malajach postanowiły użyć Dajaków do walki z powstańcami malajskimi.

Wzrost bezrobocia w Bizonii

BERLIN PAP. — W wyniku chaosu gospodarczego, wywołanego separatystyczną reformą walutową w Niemczech zachodnich — ilość bezrobotnych ciągle wzrasta. W Bawarii zarejestrowano przeszło 242 tysiące bezrobotnych. W samej Kilonii jest obecnie 57 tys. bezrobotnych.

Szczególne ciężka jest sytuacja gospodarstwa w strefie francuskiej. Francuzi wywożą bowiem ogromną ilość produktów i maszyn do

W tym celu Dajakowie zostaną przeszkoleni w specjalnych obozach, następnie zaś władze skierują ich do dżungli dla tropienia powstańców.

Następna partia Dajaków ma przybyć w krótkim czasie do dyspozycji brytyjskich władz wojskowych.

Francji. Liczą się oni z tym, że po wcieleniu strefy francuskiej do Bizonii — wpływy francuskie w Niemczech spadną do zera.

Wobec tego władze francuskie prowadzą za krojoną na wielką skalę rekwizycję urządzeń fabrycznych oraz produkcji bieżącej. Podkreśla się, że Francuzi demontują przede wszystkim fabryki pokojowe, — pozostawiając przemysł wojenny w ruchu.

Banknoty na podpałkę

Gospodarka Czang-Kai-Szeka chyli się do upadku Komu USA rękę podaje, ten nogi wyciąga...

Ludzie starszego pokolenia w Polsce pamiętają dobrze inflacyjne czasy po pierwszej wojnie światowej, kiedy to banknot 100.000-ny był drobną monetą obiegową, a za bułki i masło w sklepie płaciło się milionami marek. Owcześniejszym klasom rządzącym katastrofą inflacji była całkiem na rękę; nie przeciwdziałali jej, lecz raczej pogłębiali, bo jakże to było korzystnie wziąć np. pożyczkę państwową w markach polskich, wymienić je czym prędzej na dolary, a za rok spłacić tę pożyczkę znowu w markach polskich o wartości 100-krotnie zmniejszonej...

Chiny Czang-Kai-Szeka są od paru lat terenem inflacji o rozmiarach wprost nieprawdopodobnych. Wypuszczone nie dawno banknoty po 200 tys. chińskich dolarów stały się w ciągu kilku tygodni drobną monetą. W lipcu, dyktator Centralnego Banku emisyjnego w Szanghaju oświadczył na konferencji prasowej, że dla zaspokojenia potrzeb bieżących i dla wygody ludności wypuszczone będą nowe banknoty o wartości pół miliona, miliona i pięciu milionów chińskich dolarów. Prasa chińska podała w kilka dni później, że dotychczasowe emisje banknotów większej wartości osiągnęły sumę 30 trylionów chińskich dolarów. 30 trylionów — to cyfra zaiste astronomiczna; proszę sobie wyobrazić 30 miliardów pomnożonych przez tysiąc!...

Można by zadać pytanie, gdzie się podziewa

ta olbrzymia masa zadrukowanego papieru, ko mu i na co są potrzebne te miliardy i tryliony jednostek walutowych, skoro gospodarka Chin Czang-Kai-Szeka chyli się do upadku, o jakich inwestycjach nawet mowy nie ma?...

W systemie pieniężnym Czang-Kai-Szeka nowością jest tylko to, że olbrzymią ilość banknotów obiegowych o wartości drobnej zamienia się jeszcze większą ilością banknotów, o

Nowe ofiary terroru w Hiszpanii frankistowskiej

PARYŻ PAP. — „Mundo Obrero” podaje listę skazanych ostatnio na śmierć przez sądy frankistowskie republikanów hiszpańskich. 6 w Barcelonie, 6 w Bilbao, 8 w Ocaña, 5 w Albacete. W Barcelonie rząd frankistowski wytoczył proces 80 demokratom. W stosunku do 16 prokurator domaga się kary śmierci. „Mundo Obrero” apeluje do opinii demokratycznej całego świata w celu uratowania od śmierci skazanych patriotów hiszpańskich.

POSIEDZENIE MIEJSKIEJ RADY NARODOWEJ

Po półtora miesięcznej przerwie w najbliższy poniedziałek t.j. dnia 16 bm odbędzie się posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej.

Porządek dnia przewiduje między innymi odwołanie niektórych radnych i powołanie nowych, omówienie instrukcji w sprawie uiszczania opłat administracyjnych za czynności urzędowe Zarządu Miejskiego. Na obradach omówiona zostanie również sprawa likwidacji Domu Kalek przy ul. Sarmackiej Nr 10 i rozbudowa dwóch innych domów na Wiśniowej Górze i przy ul. Kątnej. Miejska Rada Narodowa omówi pozatem przejęcie przez Gminę dotychczas dzierżawionych kamieniołomów w Czernicach oraz w dalszym toku obrad dokona wyboru trzech członków i ich zastępców do Komisji Rewizyjnej KKO.

Najważniejszą jednak sprawą jaką zajmie się na posiedzeniu Miejska Rada Narodowa będzie zatwierdzenie planu inwestycyjnego dla Łodzi na rok 1949.

SPROSTOWANIE

W zamieszczonym w dniu wczorajszym artykule pt. „Przywódca KPJ na równi pochyłej” — na skutek nieuwagi korektora — rozdział pt. „Bojaźń krytyki i samokrytyki” — uległ zniekształceniu. Rozdział ten powinien mieć następujący początek:

Na wszystkie te i inne niewymienione tu — błędy przywódców KPJ wielokrotnie i od dawna zwracał im uwagę Komitet Centralny Wschowzwiązkowej Partii Komunistycznej (bol szewików), zwracały im uwagę Komitety Centralne polskiej i innych partii robotniczych, zwracało uwagę Biuro Informacyjne 9 partii robotniczych i komunistycznych.

wartości milionowej. Ile warte są te inflacyjne miliony, zrozumiemy, mając na względzie, że w końcu lipca br. 1 dolar amerykański równał się 7,5 milionom dolarów chińskich!...

I pomyśleć tylko, że tak wyglądają finanse Czang-Kai-Szeka, pomimo pomocy, udzielanej mu szczerze przez rząd waszyngtoński. Te ożywcze zastrzyki nie są wcale znikome: parę miesięcy temu kongres uchwalił przecież na pomoc dla reakcji chińskiej piękną sumkę 463 milionów dolarów (amerykańskich), a ogólna suma subsydiów, udzielonych Czang-Kai-Szekowi przez USA w ciągu lat ostatnich obliczana jest na 3 miliardy dolarów.

Ale cóż... Jaki pan — taki kram — amerykańskie dolary wpadają w chińską beczkę bez dna, a ściślej mówiąc wzbogacają kuomintangowską „śmiećtanke”. Albo może będzie tu właściwiej zastosować inne powiedzenie, stworzone w swoim czasie przez żołnierzy polskich na Zachodzie: „Komu Anglik rękę poda, ten nogi wyciągnie”. Jeśli Anglika zamienimy tu — Amerykaninem, powiedzenie to nie straci ze swej trafności.

B. D.

riał wybuchowy, granaty ręczne i przeciwpancerne, noże, łopaty. Zbliżali się coraz bardziej do ruin, głośząc w groźnym krzyku, huku i jazgocie strach przed ludźmi, którzy przycałali się w nadszymbiu. Atakujący zostali przyjęci milczeniem. Ani jednego wystrzału! Ani jednego dachu! Pierwszy wdarł się pułon zwiadowczy.

— Rus! — krzyczeli żołnierze. — Gdzie jesteście Rus?

Kamienie i żelazo odpowiedziały milczeniem. Najpierw, rzecz zrozumiała, powstało przypuszczenie, że Rosjanie są wybić co do jednego. Oficerowie kazali starannie przeszukać budynek, wykopać trupy, zameldować ich liczbę.

Poszukiwania trwały długo, ale trupów nie znaleziono. W wielu miejscach widniały kałuże krwi, poniewieraly się skrwawione bandaże, podarte, powalone krwią koszule. Znaleziono cztery erkaemy zgruchotane przez pociski niemieckie. Nie znaleziono ani puszek do konserw, ani pudełek po koncentratkach kaszy czy grochu, ani nawet kawałków sucharów. W jednym dole zwiadowca znalazł na polu zjedzony burak pastewny. Żołnierze zbadali szyb eksploatacyjny kopalni: zewsząd prowadziły do niego ślady krwi. Do kłamry wbiły w drewniane obszycie była przywiązana lina. Rosjanie, widocznie, zeszli po kłamrach ratunkowych wgłąb szybu i zabrali rannych. Trzech zwiadowców, owiązanych linami, zaczęło się spuszczać w głąb szybu, trzymając granaty ręczne w pogotowiu. Pokład węgla był płytki, głębokość szybu nie przekraczała 70 metrów. Zaledwie zwiadowcy dotarli do podszybia, jak zaczęli szarpać rozpaczliwie linę. Wyciągnięto ich nieprzytomnych, broczących

krwią. Rany postrzałowe na ich ciele potwierdziły przypuszczenie, że w szybie znajdują się Rosjanie. Było rzeczą jasną, że długo tam nie będą mogli zostać — znalezione resztki niedojedzonego buraka świadczyły, że żywności Rosjanie nie mają.

Pułkownik zameldował o wszystkich tych wypadkach swemu dowództwu i znowu otrzymał od szefa sztabu armii wyjątkowo zjadliwy i cierpki telegram: General winował mu niezwyklego sukcesu i wyrażał nadzieję, że w najbliższych dniach uda się złamać ostatecznie opór Rosjan. Pułkownik wpadł w rozpacz. Rozumiał, że staje się śmieszny.

Potem podjęto następujące kroki. Dwukrotnie opuszczano w głąb szybu kartkę pisaną po rosyjsku, z propozycją poddania się. Pułkownik obiecywał zachować życie tym, którzy się poddadzą, a rannym udzielić pomocy lekarskiej i za pierwszym i za drugim razem na kartce figurowała nakreślona obłokiem rezolucja: „Nie”. Potem przybyli niemieccy chemicy i zaczęli rzucać do szybu petardy dymu. Ale jak widać brak dyfuzji powietrza nie pozwalał dymowi rozprzestrzeniać się po wyrobisku podziemnym. Wówczas pułkownik stracił panowanie nad sobą. Polecił zgromadzić kobiety z osady górniczej i ogłosił im, że jeżeli siedzący w szybie czerwonoarmieści nie poddadzą się, wszystkie kobiety i dzieci zostaną rozstrzelane. Kobiety kazano wybrać trzy delegatki, które mają opuścić się na dno szybu i namówić czerwonoarmistów, w imię ocalenia dzieci, do poddania się, jeżeli zaś czerwonoarmieści odmówią, szef kopalni zostanie wysadzony w powietrze.

z. d. x

Kronikam. Radomska Starzy robotnicy - przykładem dla młodych

w Państwowej Hucie Szkła (dawniej Morawski)

KOMU WINSZUJEMY
Czwartek, 12 sierpnia 1948 r.
Dziś: Klary

WAŻNIEJSZE TELEFONY

- 10 — Straż Pożarna
- 11 — Urząd Bezpieczeństwa Publiczn.
- 12 — „Głos Radomszczański“
- 12 — R. S. W. „Prasa“
- 13 — Powiatowa Komenda MO.
- 51 — Miejski Komisariat MO
- 50 — Szpital Powiatowy
- 91 — Starostwo Powiatowe

K I N A

Kino „Wolność“ od dn. 4.8. do dn. 10 włącznie wyświetla film historyczny produkcji radzieckiej p.t. „Aleksander Newski“.

W kinie „Wolność“, od dnia 11 bm. do 17-go włącznie, będzie wyświetlany film produkcji amerykańskiej p.t. „Kulisy wielkiej rewii“.

Adres Redakcji i Administracji
„Głosu Radomszczańskiego“
Radomsko, ul. Reymonta nr 39.

Administracja — telefon nr 12. czynna codziennie od godziny 9-ej do 16-ej

„Do naszej huty — mówią robotnicy Państwowej Huty Szkła dawn. B. Morawski w Radomsku — wchodzi się jak do obory“. Dosadnie powiedziano — ale i zupełnie słusznie. Huta posiada co prawda bramę wjazdową, jednak zabawnie wygląda ta brama przy pełnym niemal że braku ogrodzenia. Na dobrą sprawę sam podjąłbym się wynieść np. pakę kieliszków za sumę kilkudziesięciu tysięcy zł. z magazynów huty tak, by nikt tego nie zauważył.

Stan techniczny, warunki bezpieczeństwa i higieny pracy są tutaj niedobre — bez porównania gorsze, niż w hucie szkła „Edwardów“. Przed no-

wym kierownictwem, które obecnie przejęło hutę stoi zadanie zbudowania magazynów na wyroby gotowe oraz plotu, jak również podniesienia warunków bezpieczeństwa i higieny pracy.

Unowocześnienie urządzeń technicznych huty wymaga sporych kapitałów i — zdaniem kierownictwa — przeprowadzenie ich we własnym zakresie jest niemożliwe. Tyle o samej hucie.

A teraz parę słów o ludziach, zatrudnionych na tej placówce pracy. Jak wiadomo — przed kilkoma miesiącami młodociani robotnicy huty B. Morawski zorganizowali pierwszy etap młodzieżowego wyścigu pracy. Wyścig ten trwa po dziś dzień w hucie. Wszyst-

ko wskazuje na to, że za młodymi w najbliższym czasie przystąpią do współzawodnictwa pracy i starsi hutnicy.

Obrany został już Komitet Współzawodnictwa Pracy, który uzależnia rozpoczęcie akcji współzawodnictwa od wyremontowania i uruchomienia drugiej wanny. Ma to nastąpić we wrześniu. To znaczy, mniej więcej wtedy, kiedy we wszystkich fabrykach radomskich rozpocznie się trzeci, wgl. drugi etap współzawodnictwa. Grupa robotników huty — w przeciwieństwie do Komitetu Współzawodnictwa — uważa, że nie ma co czekać na wybudowanie wanny, a trzeba natychmiast przystąpić do akcji współzawodnictwa.

Najlepsi i najstarsi hutnicy tow. Gajdzisz Franciszek, który ma obecnie 69 lat i mimo to przoduje pod względem wykonania produkcji. Kaczmarek Józef — 72-letni hutnik, który może służyć tu przykładem zdyscyplinowanego robotnika oraz młodszy od nich przodownik pracy — Loszek Czesław przystąpili jako pierwsi do współzawodnictwa pracy od dnia 1-go sierpnia br. i wezwali do współzawodnictwa resztę załogi. W najbliższych dniach okaże się, jaka część starszej załogi odpowie na ich wezwanie.

Na zakończenie pragniemy zwrócić uwagę na stały rozwój odcinka sportowego i kulturalnego huty. Tutejsza świetlica jest chętnie i często odwiedzana przez młodzież i starszych. Zorganizowano kilka sekcji sportowych, powołano też do życia orkiestrę fabryczną. (Dz)



Tow. Kaczmarczyk Józef

Obyw. Gajdzisz Franciszek

Tow. Loszek Czesław

Wszyscy robotnicy „Metalurgii“ biorą udział w wyścigu pracy

Donosiliśmy już naszym Czytelnikom o rozpoczęciu współzawodnictwa pracy w „Metalurgii“, do którego przystąpiło początkowo kilku świadomych robotników, członków Polskiej Partii Robotniczej i Pclskiej Partii Socjalistycznej. Przykład dany przez inicjatorów akcji podniesienia wydajności pracy szybko znalazł naśladowców.

Dni 3-go sierpnia br. odbyło się zebranie, kół partyjnych PPR i PPS z udziałem przedstawiciela K.W. PPR — tow. Cyganka, na którym po wygłoszeniu referatu ideologicznego przez tow. Starosteckiego, przewodn. Pow. Komitetu PPS w Radomsku, tow. Cyganek dokonał analizy możliwości ruchu współzawodnictwa w „Metalurgii“ i położył szczególny nacisk na masowy i świadomy charakter ruchu współzawodnictwa pracy.

W dyskusji, jaka wywiązała się po referacie, udział wzięło 13-tu towarzyszy z bratnich kół partyjnych, którzy wyrazili gotowość podjęcia współzawodnictwa pracy przez członków obydwu partii robotniczych, jak również wskazywali na konieczność prowadzenia akcji propagandowej wśród bezpartyjnych robotników w kierunku umasowienia współzawodnictwa pracy w „Metalurgii“.

W dyskusji podkreślono konieczność wprowadzenia konkretnych zobowiązań, które powinien podpisać każdy przystępujący do ruchu współzawodnictwa.

Postanowiono wybrać w bieżącym tygodniu Komitet Współzawodnictwa Pracy na zebraniu całej załogi oraz zaznajomić całą załogę z zasadami współzawodnictwa.

Jako pierwsze przystępują do współzawodnictwa pracy następujące wydziały produkcyjne: cynkownia, w której rozpocznie się zmianowe współzawodnictwo pracy, między trzema zmianami, indywidualne współzawodnictwo pracy w druciarni, indywidualne współzawod-

nictwo pracy w siatkarni, w sprężyniarni, Co się tyczy wkrętkarni to współzawodnictwo rozpocznie się w połączeniu z przejściem na zwiększoną obsługę maszyn. Jako szósta z kolei przystępuje do współzawodnictwa liniarnia — w której rozpocznie się zmianowe współzawodnictwo pracy.

Sprawozdanie z zebrania w „Metalurgii“ w sprawie rozpoczęcia współzawodnictwa podamy w jednym z najbliższych numerów „Głosu“. (Dz)

Organizacja rzemiosła w Radomsku

W powiatowym Związku Cechów Radomska przeważają szewcy, stolarze, krawcy i ślusarze. Do niedawna jeszcze rzemieślników radomszczańskich nie obowiązywał żaden cennik ani za wyroby rzemieślnicze ani za usługi — szewskie, krawieckie czy fryzjerskie.

Pierwszy w tym względzie przełom uczyniły cechy krawiecki i fryzjerski, wprowadzając cennik za swe usługi.

W cenniku za usługi krawieckie przewidziano jest dla radomszczańskich świata pracy 25 proc. świadczeń po znacznie niższych cenach.

Do tej chwili nie ma jednak jeszcze cen-

nika na prace szewskie. Sprawa tego cennika powinna wreszcie stanąć na porządku dziennym Komisji Cennikowej.

Drugie zagadnienie rzemiosła radomszczańskiego — to brak spółdzielni pomocniczej, związanej lub zaopatrzeniowej przy Powiatowym Związku Cechów, a jeszcze bardziej — Spółdzielni pracy, która by opierała się na rzetelnej pracy nikogo nie wyzyskujących z wytwórców.

Tylko w oparciu o nowe metody pracy może rozwijać się rzemiosło radomszczańskie, praca według starych przeżytych już form grozi mu zatrzymaniem się na martwym punkcie. (Dz)

Z wędrowek po powiecie

Na 12-tym kilometrze drogi prowadzącej z Radomska do Sulmierzyc napotykamy wieś Ligota Wielka, gm. Brudzice, liczącą około 600 mieszkańców.

Po odzyskaniu niepodległości były wójt gminy ob. Borowiecki Stanisław przeniósł siedzibę gminy Brudzice do wsi Ligota Wielka.

Na terenie gminy czynnych jest 5 oddziałów straży pożarnej, 11 kół gromadzkich ZSCh, 7 szkół powszechnych we własnych budynkach murowanych (w tym jedna 8-klasowa). Dobrze pracuje Gminna Spółdzielnia Samopomocy Chłopskiej z 4-ma filiami i 2 mleczarnie spółdzielcze. W r. b. wieś Ligota Wielka zorganizowała spółdzielczą cegielnię w której wypala się cegły do budowy nowej szkoły 11-letniej i budynku gminnego. Już w roku 1946 wieś Ligota Wielka została zelektryfikowana.

W skład gminy wchodzi 13 gromad z 6 tysiącami mieszkańców, na jednego mieszkańca przypada 1,5 ha ziemi ornej. Budżet gminy na 1947 rok zamknięto nadwyżką 57.000 zł.

Wąsiek

gm. Brudzice, pow. Radomsko

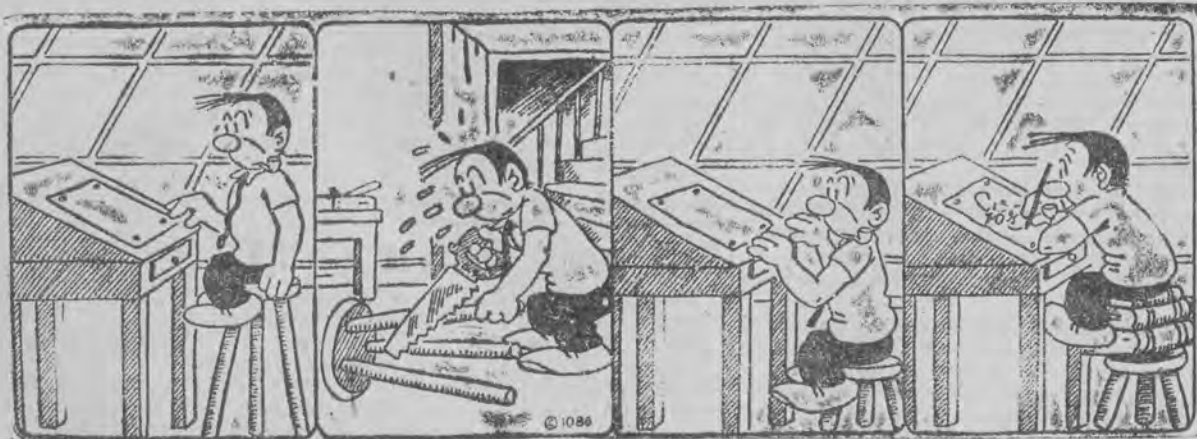


MIESZKANIA DLA ROBOTNIKÓW PORTOWYCH

Związek Zawodowy Robotników Portowych w Szczecinie, wspólnie z Funduszem Wyrównawczym i Szczecińskim Urzędem Morskim przeprowadza akcje remontu mieszkań dla robotników portowych w przeznaczonych na ten cel dzielnicach.

Robotnicy portowi w Szczecinie otrzymali już ok. 130 wyremontowanych mieszkań 2 i 3-izbowych oraz 40 izb pojedynczych dla kawalerów. Przyznane kredyty w wysokości 57 milionów zł. pozwalają na kontynuowanie tej akcji w szerszym zakresie tak, że w roku 1949 robotnicy otrzymają dalszych 350 mieszkań. Roboty remontowe wykonuje Szczecińska Dyrekcja Odbudowy.

Przygody Jasia Wiercipięty



Za wysoko

Urźniemy

Za nisko!

Teraz dobrze!

TEATRY

TEATR WOJSKA POLSKIEGO

Z powodu remontu w miesiącu sierpniu teatr nieczynny.

TEATR POWSZECHNY

Dziś o godz. 19.30 sztuka G. Zapolskiej „...SUSA” z gościnnym występem Ireny Górskiej w roli tytułowej. Jest to najlepsza kreacja aktorska tej artystki młodego pokolenia. Obok Górskiej biorą udział: E. Drozdowska, H. Krzywicka, M. Stróżyńska, Z. Truszkowska, J. Zarubin, J. Dwornicki, Z. Filus i Z. Kęstowicz.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA”
Piotrkowska 243

Dziś i dni następnego o godzinie 19.15 „CNOTLIWA ZUZANNA”, operetka w 3-ach aktach J. Gilberta.
Bilety wcześniej do nabycia: ul. Piotrkowska 102, a od godz. 17-ej w kasie teatru. W niedzielę kasa teatru czynna od godz. 11-ej.

Teatr Letni „BAGATELA” Piotrkowska 94

Dziś i codziennie o godz. 20-ej najweselejsza komedia sezonu pt. „MUSISZ BYĆ MOJA” z udziałem i w reżyserii Kazimierza Szuberta.
Kasa czynna cały dzień od godz. 10-ej, tel. 272-70.
Uprzejmie prosimy o wcześniejsze nabycie biletów.

TEATR KAMERALNY DOMU ZOŁNIERZA
ul. Daszyńskiego 34.

Ostatni tydzień sztuki Maxwell Andersona „JOANNA z LOTARYNGII” z Ireną Fichlerówną w roli tytułowej. Reżyseria Firwana Axera, kompozycja plastyczna Otto Axera. Początek o godz. 19.15.
Kasa czynna od godz. 12-ej tel. 123-02.

LETNI TEATR „OSA”
Zachodnia 43, tel. 140-09

19.30 punkt. Komedia muzyczna R. Benackiego pt. „Rozkoszna dziewczyna”.
H. Makowska w roli tytułowej oraz B. Halmirska, St. Piasecka, W. Brzeziński, M. Dąbrowski, Wł. Kwaskowski, T. Wołowski, L. Sadurski i inni.
Reżyser: T. Wołowski. — Orkiestra pod dyr. Z. Wiehlera. — Dekoracje: J. Galewski. — Tańce L. Sadurski. — Nowa wystawa. — Modne stroje.

KINA

- ADRIA — „Życie Emila Zoli”
godz. 18.30, 20.30 w niedz. 15.30
- BAŁTYK — „Tajemnica nocy wigilijnej”
godz. 16, 18.30, 21; w niedz. 13.30
- BAJKA — „Siedma zasłona”
godz. 17.30, 20, w niedz. 15.
- GDYNIA — Kino nieczynne — na czas remontu Program Aktualności przeniesiono do kina „Hel”.
- HEL — „Kobieta sama”
godz. 16, 18, 20, w niedz. 14.
- HEL — „Program aktualności krajowych i zagranicznych Nr 24”
godz. 11, 12, 13, 14, w niedz. 11, 12, 13.
- MUZA — „Rosanna siedmiu księżyców”
godz. 18, 20.30, w niedz. 15.30
- POLONIA — „W pogoni za mężem”
godz. 16, 18.30, 21, w niedz. 13.30.
- PRZEDWIOSNIE — „Zagubione dni”
godz. 17.30, 20, w niedz. 15.30
- ROBOTNIK — „Wakacje”
dodatek: Prześlad Sportowy Nr 8
godz. 17, 19, 21, w niedz. 15.
- ROMA — „Kopciuszek”
godz. 18, 20, w niedz. 15.30
- REKORD — „Młodość Maksyma”
godz. 18, 20 w niedz. 16.
- STYLOWY — „Moja miła”
godz. 16, 18.30, 21, w niedz. 13.30.
- SWIT — „Kwiat miłości”
godz. 18, 20, w niedz. 16.
- TECZA — „Dragonwyk”
godz. 17, 19, 21; w niedz. 15.
- TATRY (w ogrodzie) — „As wywiadu”
godz. 17, 19, 21 w niedz. 15.
- WISLA — „Bolerio”
godz. 17, 19, 21, w niedz. pocz. o godz. 15.
- WŁOKNIARZ — „Okoliczności łagodzące”
godz. 17, 19, 21, w niedz. 15
- WOLNOSC — „Tajemnica nocy wigilijnej”
godz. 15, 17.30 20, w niedz. 12.30
- ZACHĘTA — nieczynne z powodu remontu

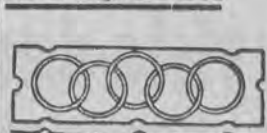
ZSRR weźmie udział w przyszłej Olimpiadzie?

W Londynie bawi obecnie 15-osobowa delegacja radziecka, która przyjechała tu na Kongres Międzynarodowej Federacji Piłki Koszykowej.
Jeden z członków delegacji, Pietuchow, oświadczył, że Związek Radziecki weźmie udział w następnych Igrzyskach Olimpijskich.

Szermierze wyeliminowani

Półfinałowe spotkania szermiercze w szabli w konkurencji drużynowej wyłoniły już czterech finalistów.
Drużyna polska, która zakwalifikowała się do półfinału, zwyciężając w pierwszej eliminacji Turcję 11:5 i w drugiej eliminacji Austrię 8:3 (stos. trafień 59:55), odpadła z dalszych rozgrywek, przegrywając w półfinale obydwa spotkania. Polska przegrała z Belgią 7:9 oraz uległa Węgrom 3:12.

Ze sportu



**Chychła i Szymura zwyciężają
Kolczyński zakończył swą karierę w I-szej rundzie**

Londyn, 11. VIII.
W czwartym dniu olimpijskiego turnieju bokserskiego rozegrano spotkania eliminacyjne w wadze półśredniej, z której 8 zwycięzców zakwalifikowało się do ćwierćfinału. Reprezentant Polski w tej kategorii Chychła zakwalifikował się do ćwierćfinału, zwyciężając po pięknej walce przez k. o. w II-iej rundzie Obeyesekere'a (Cejlon). Zdecydowana przewaga Polaka zarysowała się już od początku walki. Chychła po pierwszej wymianie ciosów zaatakował ostro przeciwnika, posyłając go w I-iej rundzie do dwóch, i do sześciu na deski.
W II-iej rundzie Polak w dalszym ciągu lokuje wiele celnych ciosów na szczękę i korpus przeciwnika. Cejlończyk ratuje się klinczami. Chychła dąży jednak do walki na dystans i w końcu prawym sierpowym nokautuje przeciwnika. Według opinii fachowców Polak zaprezentował się jako bokser o najlepszym ciosie w swej kategorii.
Pozostałe spotkania przyniosły następujące wyniki:
Boyce (Australia) zwyciężył na punkty Rolera (Luksemburg), Du Preez (Płd. Afryka) wypunktował Rosano (Urugwaj), Herrera (Argentyna) wygrał na punkty z Loayzem (Chile), Herring (USA) odniósł punktowe zwycięstwo nad Foranem (Irlandia), Torma (Czechosłowacja) zwyciężył przez techniczny k. o. w 2-iej rundzie Kanadyjczyka Blackburna, Ottavio (Włochy) wygrał na punkty z Hernandezem (Francja), Diaz (Hiszpania) wypunktował Shacklady'ego (Anglia).

Eliminacyjne spotkania w wadze średniej wyłoniły 8-miu ćwierćfinalistów. Walczący w tej kategorii reprezentant Polski Kolczyński spotkał się z Urugwajczykiem Martinezem. Polak został skrzywdzony decyzją sędziów, którzy przyznali punktowe zwycięstwo Urugwajczykowi.
Werdykt ten spotkał się z głośnym sprzeciwem publiczności.
W pierwszych dwóch rundach nieznacznie przewagę punktową uzyskał Martinez, trafiając skutecznie ostrożnie walczącego Polaka.
W III-iej rundzie Kolczyński wykazuje doskonałą kondycję i przechodzi do ofensywy,

zasypując przeciwnika gradem ciosów. Wreszcie to wygrał wysoko Polak, lecz według decyzji sędziów nie wystarczyło ono do wygrania walki.

Dalsze spotkania w tej kategorii przyniosły następujące rozstrzygnięcia:

Fontana (Włochy) zwyciężył na punkty Nuttala (Indie), Gavignac (Belgia) wygrał przez dyskwalifikację w II-iej rundzie Jonesa (USA) Schubert (Holandia) pokonał na punkty Fahima (Egipt), Papp (Węgry) wygrał przez techniczny k. o. w I-iej rundzie z Welterem (Luksemburg), Escudie (Francja) wypunktował Hassena (Dania), Wright (Anglia) zwyciężył przez techniczny k. o. w II-iej rundzie Garcie (Argentyna), Mc Keon (Irlandia) wygrał na punkty z Toussi (Iran).

Druga runda eliminacji bokserskich w wadze półciężkiej wyłoniła 8-miu ćwierćfinalistów w tej kategorii. Reprezentant Polski — Szymura zakwalifikował się do dalszych walk zwyciężając swojego przeciwnika Murzyna z Porto Rico Quitcona przez techniczny nokaut w 3-iej rundzie.

Dalsze walki w tej kategorii przyniosły następujące wyniki:

Di Segur (Włochy) pokonał na punkty Ossipoffa (Iran), Scott (Anglia) zwyciężył przez techniczny k. o. w II-iej rundzie Kapocsi (Węgry), Hunter (Płd. Afryka) wygrał na punkty z Spieserem (USA), Cia (Argentyna) zwyciężył przez dyskwalifikację w III-iej rundzie Suarezza (Urugwaj), Siljander (Finlandia) wypunktował Hoste'a (Belgia), Holmes (Australia) znokautował w II-iej rundzie Memabawi'ego (Egipt), O'Hagan (Irlandia) wygrał na punkty ze Schwezmannem (Szwajcaria).

**Czy „Garnek z za Wielkiej Wody”
powróci wreszcie do Europy?
Drobny i Cernik wyjechali do USA**

PRAGA (obsł. wł.) Reprezentanci Czechosłowacji w rozgrywkach o puchar Davisa — Drobny i Cernik oraz trener znany tenisista Koželuch wyjechali samolotem do St. Zjednoczonych.
Drobny i Cernik reprezentować będą barwy

Czechosłowacji w finałowym spotkaniu międzystrefowym o puchar Davisa z Australią, które rozegrane zostanie w Bostonie.
Zwycięzca tego meczu grać będzie z obrońcą pucharu — Stanami Zjednoczonymi.

To nie żodna „lipo”...

PIERWSZE ROBOTY

przy budowie hali sportowej już rozpoczęte!
Co zastał przy zbiegu ulic Skorupki i Żeromskiego

— Niedowiarku przekonaj się sam, że Łódź wkrótce otrzyma halę sportową — powiedział mi któregoś dnia jeden z moich przyjaciół, ale bynajmniej nie z Zarządu Miejskiego, lecz wielki miłośnik boks. Zaintrygowany podążyłem na ul. Skorupki. Na wielkim placu, na

którym do niedawna wiało przeraźliwą pustką kręca się już jacyś ludzie. Jedni z łopatami, inni z innymi narzędziami. Po środku strzela w niebo coś w rodzaju wielkiego pieca krematoryjnego.
— Jak idzie praca? — pytamy kierownika

technicznego robót p. Morysa, którego zastajemy akurat na miejscu.

— Dobrze, niedługo ukończone już będą roboty ziemne... Takiego obiektu w Polsce jeszcze nie budowaliśmy — mówi z dumą nasz rozmówca.

— Niech pan pomyśli, łuki żelbetonowe o strzałce 29 metrów — będą miały rozpiętość 72,5 metra. Kłopot tylko mamy z materiałem, nie zawsze można odpowiedni znaleźć na miejscu i często trzeba wyjeżdżać w jego poszukiwaniu na prowincję.

— Roboty ziemne — jak nas bliżej informuje p. Morys — ukończone będą w listopadzie, tyczyć się to jednak pierwszego zespołu. Jedna czwarta tego zespołu ukończona zostanie również w tym samym miesiącu. Do robót wstępnych przystąpiliśmy jakieś dwa tygodnie temu, na razie zatrudnionych jest 60 ludzi, ale liczba ich z czasem znacznie wzrośnie.

— Jak pan widzi montujemy kafar (tu wskaż mój rozmówca na ów piec krematoryjny), który za pomocą pary będzie wbiwał słupy żelbetonowe na głębokość 12 metrów.

— Obecnie kopujemy już wykopy pod fundamenty stóp na których będą wsparte główne łuki...

Nie wiele z tego wszystkiego rozumiemy, nas obchodzi przede wszystkim jedno — kiedy hala stanie pod dachem i otworzy swe podwoje dla naszych sportowców?

Niestety, jeszcze tej zimy będziemy musieli korzystać z gościnności Wimpy, ale jak wszystko dobrze pójdzie, to już na przyszły rok w czerwcu będziemy ją mieli zdatną do użytku.

Kajakowcy zawiedli

Pierwszy występ olimpijski kajakarzy polskich nie przyniósł im sukcesów. W wyścigu długodystansowym na 10 kłm. dwójka polska Jezewski — Matłoka zajęła dalekie 10-te miejsce, przybysząc na metę w czasie — 48:25,6 min. ponad 2 min. za zwycięzcą.

Mistrzem olimpijskim w tej konkurencji za stała Szwecja, zwyciężając pewnie w czasie 46:09,4 min.

W wyścigu jedynek na dystansie 10 kłm. Polak Sobieraj zajął 7-me miejsce w czasie około 2-ch minut za zwycięzcą Szwedem Fridrikssonem, który miał czas 30:47,7 min.



Skifista francuski Sepharlades na którego w skrytości ducha bardzo liczyli Francuzi w półfinale przegrał do Australijczyka Wooda, który zdobył złoty medal olimpijski.

D-025538

Zapaśnicy walczą o puchar przechodni ŁOZA

Po długim dość letargu zapaśnicy łódzcy postanowili ożywić swój obecny sezon i idąc za przykładem bokserów organizują wprawdzie nie mistrzostwa, lecz spotkania drużynowe o puchar ŁOZA.

Rozlosowano kolejność klubów w drużynowych spotkaniach zapaśniczych o nagrodę przechodnią ŁOZA.

- 1) ŁKS, 2) Wi-Ma, 3) Gwardia, 4) Boruta.

Terminy dalszych spotkań systemem punktowym są następujące:

- 15 sierpnia Wi-Ma — Boruta
- 25 sierpnia Gwardia — Wi-Ma
- 29 sierpnia ŁKS — Boruta.

Zawody odbędą się każdorazowo o godz. 19-ej w sali ZS Gwardia w Łodzi przy ulicy Marsz. Stalina 17 (dawn. Główna). Gospodarzem zawodów ŁOZA.

Niestawieństwo do zawodów którejkolwiek drużyny w wyznaczonym terminie, podlega karze grzywny w wysokości zł 500 i w.o. na korzyść drużyny przeciwnej.

Minimalny komplet drużyny — 6 wag.

Sportowcy zgierscy na budowę domu ZPKR

W Zgierzu rozegrany został mecz piłki nożnej między Państwowymi Zakładami Przemysłu Wehnianego Nr 30 (Zgierz) i Centralą Teksylną (Zgierz).

Inicjatorami tego meczu była Centrala Teksylna, a celem jego, aby całkowity dochód z tej imprezy przeznaczyć na budowę Domu Zjednoczonej Partii Klasy Robotniczej.

Mecz nie zawiódł organizatorów, widzów około 1000, wynik meczu 4:2 dla Centrali Teksylniej. Z graczy wyróżnili się z PZPW Nr 30

Majchrzak Zdzisław i z Centralą Teksylną — Siemioński Czesław, Przew. Rady Zakład., Kaleta z ZMP, Skowroński Zdzisław, Fabrykowski Zygmunt i Dylewski Czesław.

Po meczu obu kapitanom drużyn Majchrzakowi i Gapińskiemu Kierownictwo CT w osobach ob. ob. Wyrzykowski i Osieckiego, poprzedzając przemówieniem wręczyło dwie wiązanki kwiatów, dziękując za piękną grę i za przyczynienie do wkładu jeszcze jednej cegiełki w budowę domu ZPKR.

Nasze sylwetki

Rekordzista

który nie ma sobie równych

Wielu zapewne młodych sportowców nie słyszało o dość popularnym piłkarzu śląskim Cyroniu, który występował niejednokrotnie w poważnych spotkaniach piłkarskich i reprezentował nawet nasze barwy państwowe i kto wie, czy by usłyszało o nim i teraz, gdyby nie przypadek.

Oczekując na transmisję z Londynu i niepokojąc się o wynik walki Antkiewicza z czarnym Garcia Arcila — głos speakerki zapowiedział wywiad z rekordzistą nie olimpijskim, lecz rekordzistą pracy, górnikiem Erykiem Cyroniem.

— Czyżby to był ten Cyron co kopał piłkę? Z rozmowy przeprowadzanej przez współpracownika radia — z nowym rekordzistą w wydobyciu „czarnych diamentów” przekonaliśmy się, że następca Pstrowskiego został „nasz człowiek” — sportowiec. Poczuliśmy wówczas większą radość i dumę, niż w chwili później, gdy dowiedzieliśmy się o sukcesie Antkiewicza nad Peruwiańczykiem.

O sukcesie „bombardiera Wybrzeża” dowiedzą się tylko ci co interesują się sportem, a o sukcesie Cyronia dowie się cały Świat pracy i przekona się chyba dostatecznie, jak wielkie znaczenie w życiu nie tylko jednostek ale całego narodu posiada racjonalnie uprawiane wychowanie fizyczne i sport.

Z frontu ligi

Dziś grają W dzew — AKS

Dzisiaj na boisku ŁKS-u o godzinie 18-ej rozegrany zostanie mecz ligowy pomiędzy WIDZEWE a AKS'em.

Drużyna Widzewa pomimo katastrofalnej porażki w niedzielę z Cracovią nie upada na duchu i jak dochodzą słuchy, dołoży wszelkich starań, aby poprawić swą mocno nadzarpaną reputację wśród piłkarskiej Łodzi.

Drużyna Widzewa pomimo katastrofalnej najsilniejszym składzie.